

Adam Stachowiak, Przyjmę Strzał

Niech obejmie mnie świat
Znów stoczone bitwy miewam w swoich snach

Ktoś mi bliski jak brat
Stracił wiarę w to, że czegoś jestem wart

Nie pierwszy raz podnoszę się pod ciężarem zła
Zanim opadnę z resztek sił minie wiele lat

Przyjmę strzał jaki we mnie mierzysz
Przyjmę strzał jakby silny nie był
Bo nikt nie umie kochać tak jak ja

Przyjmę strzał jaki we mnie mierzysz
Przyjmę strzał gdy mnie znów uderzysz
Bo nikt nie umie kochać tak jak ja

Niech zatrzyma się czas
Aby takie chwile mogły wiecznie trwać
Ktoś, kto wątpił jak ja
Swoją wiarą przewyciężył w sobie stracj

Nie pierwszy raz podnoszę się pod ciężarem zła
Nie pozwolimy im ofiary z siebie dać

Przyjmę strzał jaki we mnie mierzysz
Przyjmę strzał jakby silny nie był
Bo nikt nie umie kochać tak jak ja

Przyjmę strzał jaki we mnie mierzysz
Przyjmę strzał gdy mnie znów uderzysz
Bo nikt nie umie kochać tak jak ja